

Przegląd najważniejszych chorób zaburzających pierzenie u gołębi pocztowych

Pióra u ptaków są jedną z najważniejszych cech ptaków i są wytworem naskórka u ptaka, osadzone w skórze pod kątem ostrym wyrastają pasami na całym ciele. Spełniają kilka funkcji. Przede wszystkim dostarczając izolacji, temperatura ciała większości ptaków jest utrzymywana na poziomie około 40°C, chronią również ptaki przed światłem UV.

Odgrywając dużą rolę podczas lotu, umożliwiając manewr ciałem. Do latania służą długie, sztywne pióra zwane lotkami, oraz pióra ogona zwane sterówkami, które służą do utrzymania równowagi i sterowności. Pióra są bardzo podatne na uszkodzenia dlatego każdy gołąb co najmniej raz w roku musi wymienić stare pióra na nowe w procesie pierzenia. Pierzenie u ptaków, polega na wypchnięciu starych piór przez pióra nowej generacji, może obejmować całość upierzenia lub jej część. Pierwsze w życiu pierzenie ptaka, które rozpoczyna się wkrótce po opuszczeniu gniazda to pierzenie juwenalne, które trwa dość długo. Gołębie pierzą się raz w roku. Terminy opierzeń ptaków dorosłych są wynikiem pewnych procesów takich jak np. zakończenie gnieźdzenia się. W naszej strefie klimatycznej pierzenie dorosłych gołębi przypada na jesień. Pierzenie trwa od 4 do 6 tygodni. Pierzenie intensywne u ptaków jest to okres dużego zapotrzebowania pokarmowego i zapotrzebowania na składniki pokarmowe potrzebne do budowy piór, dlatego jest to bardzo wyczerpujący okres. W tym czasie często spada odporność organizmu i przy „oszczędnym” karmieniu i suplementacji nawet najlepsze gołębie w stadzie zaczynają chorować, a ich właściciel – hodowca dziwi się zaistniałej sytuacji. Zapotrzebowanie na energię rośnie o 15 do 30%, ptaki mogą nawet słabnąć, a ubytki piór powodować słabą kondycję lotu. Jesienią po zakończonym sezonie lotowym nie można „przestać dbać o gołębie”. Niestety często tak się dzieje, że hodowca nie dość, że kończy z suplementacją (witamin, minerałów i ziół), to znacząco ogranicza różnorodność karmy, skupiając się na najprostszym ziarnie. W takim przypadku – silnej eksploatacji organizmu ptaki są bardzo podatne na czynniki chorobotwórcze.

Według moich obserwacji najczęstszymi chorobami zaburzającymi pierzenie są choroby pasożytnicze i metaboliczne (tab.1).

Tab.1 Statystyka chorób zaburzających pierzenie na 100 przypadków przyjmowanych ptaków do mojej Przychodni z problemami pierzenia w 2014/2015 roku.

Choroby wywołwane przez pasożyty wewnętrzne przewodu pokarmowego	40%
Choroby metaboliczne	20%
Choroby wirusowe	15%
Zaburzenia hormonalne	10%
Inne przyczyny	15%

Jak widać z powyższej tabeli największym problemem w trakcie pierzenia gołębi pocztowych są choroby pasożytnicze przewodu pokarmowego (prawie 40% przypadków). Sytuacja ta jest związana z brakiem świadomości hodowców odnośnie okresowych badań kału przed zastosowaniem preparatów „odrobaczających”. Różne preparaty na odrobaczenie działają na różne grupy pasożytów. Inne preparaty stosujemy na glisty, inne na tasiemce, a jeszcze inne na kokcydia. Duża część hodowców gołębi używa preparaty na chybił trafił, skutkiem są nieodrobaczone stada gołębi. Kolejną dużą grupą chorób zaburzających pierzenie (prawie 20%) są choroby metaboliczne najczęściej wynikające z zaburzeń w mniejszej przyswajalności składników pokarmowych lub braku ich w pokarmie. Z chorób wirusowych (prawie 15%) największe znaczenie ma cirkowiroza. Pewne znaczenie też mają zaburzenia hormonalne (10%) są to głównie schorzenia tarczycy.

W przypadku chorób pasożytniczych przewodu pokarmowego najsilniejszy wpływ na pierzenie mają inwazje nicieni z rodzaju *Ascaridia columbae* oraz kapilariozy (*Capillaria obsignata*).



Zdeformowane pióra u gołębia silnie zarobaczonego glistami (*Ascaridia columbae*)

W przypadku askaridiozy (rys.1) dochodzi do bardzo silnego zatrucia organizmu toksynami wydalnymi przez glisty. Toksyny te silnie niszczą komórki wątrobowe dzięki czemu zostaje bardzo upośledzona przemiana białkowa i zostaje wstrzymana synteza włókien keratyny, które potrzebne są do budowy pióra. Do tego glisty pochłaniają ogromną liczbę składników pokarmowych potrzebnych do budowy pióra. Gołębie zarobaczone tworzą pióra z przewężeniami w postaci prążków głodowych. Pióra się często łamią i są odbarwione. W ciężkich przypadkach inwazji glist obserwujemy wodniste biegunki, brak łaknienia, niedokrwistość, utratę sił i wychudzenie. Zwinięte w kłębek glisty początkowo powodują zaparcia, a później stopniowo narastające objawy niedrożności jelit. Może dojść do nagłego zgonu w wyniku pęknięcia jelit przez zwinięte w kłębek glisty.



Capillaria obsignata preparat mikroskopowy

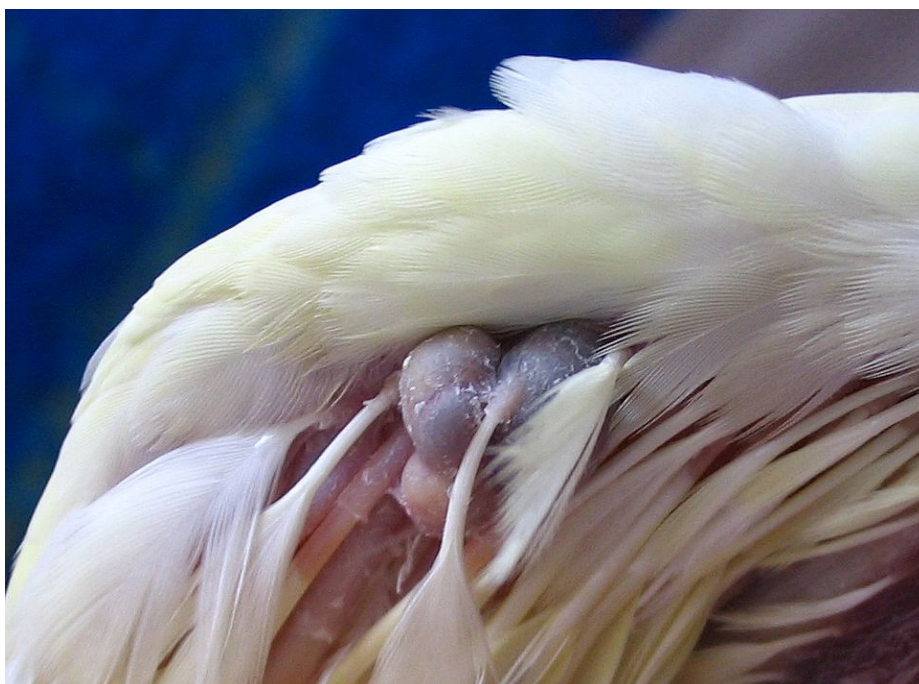
Przy kapilariozie (rys.3) podobnie pióra też są bardzo słabej jakości, jak przy glistnicy. U gołębi obserwujemy w postaci ostrej spowodowanej pierwotną masową inwazją bardzo silne krwawe biegunki, nadmierne pragnienie i pogorszenie stanu ogólnego. Po około tygodniu często dochodzi do zejścia śmiertelnego. W postaci przewlekłej występującej

u dorosłych osłabionych gołębi pojawia się blednięcie tęczówki i spadek wagi nawet poniżej 50%. Bardzo często przy silnej kapilarozie obserwowałem gołębie, które całkowicie wstrzymały pierzenie. Dochodzi tutaj bardzo często do wypadania na wpół rozwiniętych zawiązków piór. Proces ten związany jest z bardzo silnymi zaburzeniami przyswajania składników odżywczych. Duża część składników pokarmowych tracona jest w postaci silnych biegunek. Ptaki wtedy nie mają składników pokarmowych potrzebnych do budowy pióra.



Biegunka w przebiegu kokcydiozy

Przy kokcydiozie (rys.4) podczas pierzenia wygląd ptaków jest zbliżony do tych przy kapilarozie. Dochodzi też wtedy do dużej utraty składników pokarmowych potrzebnych do budowy piór. Dostyc często obserwujemy tutaj charakterystyczne odbarwienie brązowych piór u „Gołębi płowych/rudych”. Pióra te tracą intensywną brązowo-czerwoną barwę i stają się brudno-szare. Proces ten związany jest z niedoborem witaminy B12 i jonów kobaltu. Kobalt tworzy chelaty metali w piórach i odpowiedzialny jest za czerwone wybarwienie piór. Kokcydia mają bardzo wysokie zapotrzebowanie na witaminy z grupy B i kobalt. Najlepiej widoczne jest to u czerwono wybarwionych papug. Do zachorowania na kokcydiozę dochodzi u 15% młodych gołębi. Pojawiają się biegunki, niekiedy krwotoczne, brak łaknienia, ubytek wagi, stopniowe pogarszanie się stanu ogólnego. Po ok. 1-2 tygodniach dochodzi do zgonu. Przy niewielkim stopniu inwazji zakażenie przebiega bezobjawowo.



Cysta piórowa

Jeśli chodzi o pasożyty zewnętrzne to pewne znaczenie mają tutaj piórojady, świerzbowce i ptaszyńce. Piórojady i ptaszyńce drażnią ptaki przez to ptaki się iskają i dochodzi do uszkodzenia nowych wyrastających piór. Piórojady dodatkowo wygryzają liczne ubytki w piórach i zakłócają proces pierzenia. Zakażone ptaki wszołami gwałtownie czyszczą sobie pióra. Pasożyty te łatwo zaobserwować gołym okiem. Bardziej problematyczne są świerzbowce (*Cnemidocoptes mutans* i *Cnemidocoptes laevis*). Pasożyty te drażnią w skórze drobne kanaliki i uszkodzają brodawki piórowe. Z uszkodzonych brodawek piórowych wyrastają często rozdwojone lub roztrojone słabo rozwinięte pióra albo tworzą się cysty piórowe. Cysta piórowa (rys.2) to torbiel mieszków piór. Przypomina ona pęcherz wypełniony zawiązkami nierozwiniętych piór. W początkowym stadium inwazji świerzbowców zmiany ukryte są pod gęstym upierzeniem. Pierwsze widoczne objawy występują między palcami, następnie rozprzestrzeniają się na całe nogi w postaci grubych gąbczastych wapienno-szarych narośli. W dalszej kolejności atakowane są inne okolice ciała. Na skórze obserwujemy białe rogowaciejące strupy.

Jeśli chodzi o choroby wirusowe to największe znaczenie ma tutaj cirkowiroza i infekcje rota wirusami. W przypadku infekcji rota wirusami dochodzi do zatrzymania pierzenia na skutek silnego osłabienia organizmu z powodu silnych biegunek. Bardzo często przy zakażeniu cirkowirusem PICV obserwujemy silne zaburzenia pierzenia. Początkowo wyrastają pojedyncze niedorozwinięte zawiązki pióra podczas okresu pierzenia. Z każdym kolejnym pierzeniem zaburzenie to jest coraz silniejsze, aż w sytuacjach ekstremalnych obserwujemy prawie gołe ptaki z delikatnym puchem. Cirkowirus powoduje u gołębi uszkodzenie tkanki limfatycznej w torbie Fabrycjusza, grasicy, śledzionie, jelitach i prowadzi do silnej immunosupresji. Dochodzi wtedy do uszkodzenia układu odpornościowego i ptaki ciągle chorują na różne infekcje towarzyszące np. *E. coli*, kokcydia, *E. fecalis*. Choroba ta rzadko jest diagnozowana co związane jest z bardzo małą świadomością hodowców odnośnie wykonywania droższych badań wirusologicznych.

W przypadku chorób bakteryjnych warto tutaj zwrócić uwagę na 2 choroby kolibakteriozę oraz zakażenia paciorkowcami i gronkowcami. Kolibakterioza to zakażenie szczepami *E. coli*. Jest to najczęstsza przyczyna biegunek u gołębi w Polsce. Przy biegunkach tych podczas pierzenia dochodzi do dużej utraty składników pokarmowych i następuje wstrzymanie procesu pierzenia. Gołębie wykazują silnie zaburzony stan ogólny, brak apetytu i jasnożółtą kremową biegunkę. Natomiast przy zakażeniu paciorkowcami (*Streptococcus*) i gronkowcami (*Staphylococcus*) w formie skórnej dochodzi do ropnego zapalenia mieszków piór. Pióra często wtedy wyrastają ze skrzywionymi chorągiewkami i licznymi prążkami głodowymi. Obserwujemy wtedy w miejscach zainfekowanych liczne ropne krostki w miejscach gdzie są mieszki piór. Ptaki też często nie wytwarzają pudru. Oprócz zmian w brodawkach piórowych obserwujemy kulawizny, bolesność stawów, obrzęki i zmiany włóknikowo-ropne.

Kolejną dużą grupą chorób (ok. 20% przypadków) powodujących zaburzenia w pierzeniu są choroby metaboliczne. Choroby te wynikają z braku istotnych składników pokarmowych potrzebnych do budowy piór albo z obniżonej możliwości przyswajania tych składników. Bardzo często w miastach obserwujemy gołębie miejskie z nienormalnymi szaro-białymi piórami w miejscu piór niebieskich albo kawki z odbarwionymi końcówkami piór. Sytuacja ta może być związana z metalotoksykozą, czyli zatruciem metalami ciężkimi. Chodzi tu głównie o nadmierne spożywanie: ołowiu, kadmu, talu, arsenu, aluminium czy niklu. Metale te działają konkurencyjnie do chelatów selenu i boru. Uniemożliwiają wchłanianie związków boru i selenu do organizmu. Chelaty selenu i boru są kumulowane w piórach i dzięki tym związkom ptaki uzyskują barwę zielono-niebieską. Dodatkowo obserwujemy u chorych ptaków okresowe smoliste stolce i spadek zainteresowania karmą. Ptaki chudną i stopniowo zamierają. Bardzo często ptaki też wstrzymują pierzenie z powodu uszkodzenia wątroby na skutek zatrucia lekami. Wielu hodowców podaje zapobiegawczo kompozycje 15-20 antybiotyków tzw. "cudownych mixów", przez cały sezon lotowy. Preparaty te uszkodzają wątrobę i silnie zakłócają metabolizm aminokwasów siarkowych, zwłaszcza metioniny. Efektem są wyrastające słabe pióra mniejszej wielkości często rozdwojone lub roztrojone. Jest to bardzo popularna jednostka chorobowa w Polsce, co związane jest z dużym niekontrolowanym obrotem podrobionymi lekami. Przy silnych niedoborach witamin z grupy B-complex i ADE obserwujemy też pióra słabsze i odbarwione. Witaminy te uczestniczą w metabolizmie włókien keratynowych i barwników obecnych w piórach.

Ostatnią grupą schorzeń zaburzających pierzenie są zaburzenia hormonalne. W procesie regulacji pierzenia zasadnicze znaczenie mają 3 hormony: serotonina, melatonina i tyroksyna. Serotonina i melatonina to hormony dzięki którym ptaki orientują się w jakiej porze roku się aktualnie znajdują. Serotonina uwalnia się podczas dnia świetlnego, a melatonina podczas nocy. Kiedy dłuższy jest dzień, to w organizmie wyższe jest stężenie serotoniny, kiedy noc, to melatoniny. W naszej strefie klimatycznej proces pierzenia inicjuje malejące stężenie serotoniny, a wzrastające melatoniny. Wysokie stężenie serotoniny działa hamująco na okres pierzenia. Wstrzymania pierzenia w tej sytuacji dotyczą dosyć często sytuacji kiedy gołębie są nieumiejętnie, nie potrzebnie doświetlane światłem sztucznym podczas wieczora gdyż wtedy zwiększamy poziom serotoniny w organizmie ptaków. Kolejnym ważnym w regulacji pierzenia hormonem jest tyroksyna. Tyroksyna wydzielana jest przez tarczycę. Przy niedoczynności tarczycy i spadku produkcji tyroksyny obserwujemy często łysienie i wypadanie piór poza sezonem pierzenia. Na miejsce wypadłych piór wyrastają często pióra zminiaturyzowane lub w ogóle nie odrastają. Niedoczynność tarczycy łatwo spowodować u gołębi podając duże ilości rzepaku, rzepiku, kanaru i oleju rzepakowego. Substancje znajdujące się w oleju rzepakowym powodują zahamowanie

funkcji tarczycy. Zachwianie gospodarki hormonalnej i prawidłowej funkcji tarczycy można również spowodować stosując nieodpowiednio preparaty zawierające duże ilości jodu.

Podsumowując widzimy, że temat chorób zakłócających pierzenie jest bardzo szeroki i w swoim artykule przytoczyłem zaledwie przykłady tych schorzeń. W swojej praktyce weterynaryjnej w Sochaczewie najczęściej mam problemy związane z chorobami pasożytniczymi. Związane jest to ze złym odrobaczeniem „na chybił trafił” albo z chorobami metabolicznymi. Choroby metaboliczne najczęściej wynikają ze stosowaniem podrobionych leków przywiezionych z zagranicy. Do tego wielu hodowców nie zwraca uwagi na właściwe przygotowanie do pierzenia. Należy zadbać o to jesienią, po lotach, bo to jest wstęp do dobrych wyników lotowych w przyszłym sezonie i zdrowych młodych gołębi wczesną wiosną (po tych rodzicach, o które zadaliśmy jesienią). Bardzo ważny jest odpowiedni program pierzeniowy na bazie preparatów ziołowych renomowanych firm. Powinien on uwzględniać preparaty odtruwające eliminujące metale ciężkie i toksyny jak np. FITO-VET czy MYCO-VET. Oprócz tego właściwe witaminy, aminokwasy i zioła zawierające np. imbir, czarny bez.

Autor: lek. wet. Mariusz Krawczyński
Centrum Zdrowia Gołębi – Oddział Mazowiecki
Specjalistyczny Gabinet Weterynaryjny “Pod Skrzydłami”
lek. wet. Mariusz Krawczyński
Al. 600-lecia 44,paw.6
96-500 Sochaczew
tel. 691 514 030
e-mail: mariuszkrw@o2.pl
www.gabinetpodskrzydlami.pl